

Protokół Nr 3/2017
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Białogardu
w dniu 1 marca 2017 r.

Miejsce posiedzenia: Biuro Rady Miejskiej

Obecni wg załączonej listy.

Tematyka posiedzenia:

1. *Otwarcie posiedzenia.*
2. *Rozpatrzenie skargi.*
3. *Zamknięcie posiedzenia.*

Ad 1

Posiedzenie o godz. 8³⁰ „otworzył i prowadził” Przewodniczący Komisji – Daniel Glinka. Komisja przyjęła przedstawiony porządek, nie wnosząc uwag.

Ad 2

Komisja rozpatrzyła skargę Pani Olgi Bułdak. Radni otrzymali kserokopie dokumentów, stanowiące załącznik do protokołu.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że członkowie Komisji otrzymali na emaila stanowisko Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych, jako komisji właściwej (w załączeniu do protokołu). Przewodniczący Komisji przyznał, że był zaskoczony, iż Komisja Edukacji nie zajęła żadnego stanowiska. Mało tego był również zaskoczony, że dawała jakieś wytyczne, że mamy zlokalizować jakieś pismo z czerwca 2016 roku. Mało tego wnosi, abyśmy zajęli się ostatecznie skargą, co reguluje Statut Miasta oraz napisali wyjaśnienie. Takie pismo o niezajęciu stanowiska przegłosowano jednogłośnie. Przewodniczący Komisji poinformował, że zaprosił Dyrektora MOPS i Kierownika Sekcji Świadczeń Socjalnych.

Głos w dyskusji zabrali:

R. Borkowski – oświadczył, że wczoraj dostali komplet dokumentów. Na Komisji Edukacji Dyrektor powiedziała, że nie ma innych dokumentów. Z chwilą kiedy Przewodniczący Komisji Edukacji powiedział, aby skarżąca i Dyrektor MOPS wyszli celem zajęcia stanowiska przez Komisję to Pani Dyrektor wróciła się i oświadczyła, że dokumenty się znalazły w Wydziale Edukacji Urzędu Miasta.

Radca prawny – powiedział, że teczka z dokumentami jest i zawiera dużo więcej spraw, które były prowadzone w toku postępowania administracyjnego. Tamte sprawy są zamknięte. Natomiast dokumenty, które zostały dostarczone są dokumentami z postępowania egzekucyjnego.

Dyrektor MOPS – wyjaśniła, że dokumenty Pana Jeschke zostały przekazane do Burmistrza. Wczoraj Dyrektor odebrała dokumenty z Wydziału Edukacji i ma je przy sobie ale to są akta Pana Romana Jeschke. Dyrektor stwierdziła, że radni otrzymali te dokumenty, bo porównując z dokumentami Pani Bułdak to są te same dokumenty. Postępowanie zostało zakończone.

O. Bułdak – pytała dlaczego to Dyrektor MOPS zrobiła po wyjściu skarżącej? O tym mieszkanka dowiedziała się po posiedzeniu.

Przewodniczący Komisji – przypomniał, że na pierwszym posiedzeniu Komisji Rewizyjnej głównie toczyła się dyskusja nad kwotą 1.450 zł, pytał czy to zostało w podziale ujęte?

O. Bułdak – odpowiedziała, że w podziale nie, dopiero po dokonaniu podziału komornik musiał skorygować kwotę należną dla MOPS-u o 1.450 zł i przekazać na jej konto.

Przewodniczący Komisji – pytał czego skarga dotyczy?

O. Bułdak – powiedziała, że chodzi o niedostarczenie dokumentów w czasie.

Przewodniczący Komisji – pytał co by miało się znajdować w dokumencie z czerwca 2016 roku?

O. Bułdak – odpowiedział, że informacja, iż komornik był poinformowany w toku postępowania odnośnie kwestii 1.450 zł.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że skarżąca finalnie nic nie straciła, nie jest stratna. Tylko chodzi o informowanie o tych kwotach.

Dyrektor MOPS – powiedziała, że na Komisji Rewizyjnej w listopadzie 2016 r. i wczoraj mówili o tym, że był poinformowany komornik. Natomiast odnośnie dokumentu to skarga nie jest o tym, że brakuje jakiegoś dokumentu. To kolejny temat, który jest zakończony. Pani Bułdak nic nie straciła.

O. Bułdak – powtórzyła, że chodzi o dokument, który był przedstawiony na pierwszej Komisji Rewizyjnej.

T. Strząbała – pytał kiedy dokładnie był informowany komornik sądowy o dokonywanych wpłatach do kasy Urzędu Miejskiego?

Kierownik Sekcji ŚR – odpowiedziała, że pierwsza informacja o aktualnym zadłużeniu dłużnika poszła w czerwcu 2016 r.

T. Strząbała – pytał z którego pisma to wynika?

Kierownik Sekcji ŚR – odpowiedziała, że z pisma mówiącego o przyłączeniu się do egzekucji z 28 czerwca 2016 r. Później po czerwcu 2016 r. były 3 kolejne wpłaty dłużnika po 150 zł. O tych trzech wpłatach komornik został poinformowany jak otrzymali informację, że została zajęta nieruchomość.

T. Strząbała – powiedział, że te wpłaty były dokonywane dość często. Radny pytał czy w związku z tymi wpłatami były kierowane pisma do komornika?

Kierownik Sekcji ŚR – odpowiedziała, że za każdą wpłatą nie. Później poinformowali jakie jest dokładne zadłużenie na dany dzień.

O. Bułdak – zaznaczyła, że to wszystko co się zadziało było dzięki staraniom skarżącej. Skarżąca dodała, że jest pismo w odpowiedzi na pismo z 15 lipca 2016 r., gdzie MOPS informuje komornika. Mieszkanka pytała dlaczego mając świadomość, że toczy się postępowanie egzekucyjne nie przedłożyła Dyrektor informacji Burmistrza? Skarżąca podkreśliła, że przez półtora roku komornik nie wiedział nic o wpłatach.

Przewodniczący Komisji – pytał czy jest jakiś przepis prawny, który obliguje do informowania na bieżąco?

Kierownik Sekcji ŚR – powiedziała, że jest art. 5 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2017 r. poz. 489), który mówi: "Organ właściwy dłużnika przekazuje komornikowi sądowemu informacje mające wpływ na skuteczność prowadzonej egzekucji, w szczególności zawartej w wywiadzie alimentacyjnym oraz oświadczeniu majątkowym dłużnika alimentacyjnego." Kierownik powiedziała, że pracownicy socjalni takie wywiady przeprowadzają co roku. To nie miało wpływu na egzekucję, bo odsetki byłyby inaczej naliczone.

O. Bułdak – stwierdziła, że miało to wpływ, bo brak kwoty 1.450 zł spowodował inne odsetki.

Kierownik Sekcji ŚR – stwierdziła, że te pieniądze szły tylko na odsetki.

O. Bułdak – powiedziała, że był dokument na Komisji Rewizyjnej, który zawierał tę informację i skarżąca chciała ten dokument zobaczyć.

Przewodniczący Komisji - pytał czy można udostępnić wgląd do tych dokumentów?

Radca prawny – odpowiedział, że jest ochrona danych osobowych.

Burmistrz – prosił, aby przynieść dokumenty na odpowiedzialność Burmistrza oraz aby Przewodniczący Komisji pouczył radnych o ochronie danych osobowych.

Dyrektor MOPS – przedłożyła teczkę na ręce Przewodniczącego Komisji.

Przewodniczący Komisji - poinformował, że jest pismo z 20 czerwca 2014 r. to odpowiedź komornika na przyłączenie się do egzekucji i z czerwca innego pisma nie ma. Przewodniczący Komisji przekazał teczkę radnemu T. Strząbale.

Kierownik Sekcji ŚR- poinformowała, że w 2013 i 2014 roku Pani nie pobierała funduszu alimentacyjnego i nie prowadzili tej sprawy. Jak zmieniły się przepisy i napisali do komornika o przyłączenie się do egzekucji komornik odpisał, że sprawa została przekazana innemu komornikowi. Dlatego przyłączyli się do egzekucji do właściwego komornika.

Radca prawny – stwierdził, że we wrześniu 2015 r. nastąpiła zmiana przepisów. Wcześniej egzekucja była prowadzona przez wierzyciela a wniosek o egzekucję składało się do Urzędu Skarbowego i komornika sądowego, czyli były dwie egzekucje. Od 2015 r. egzekucje prowadzi komornicy.

Burmistrz – powiedział, że wczoraj na Komisji mówił to samo. Należy ustalić co jest przedmiotem skargi i czy jest zasadna, na czym ta skarga polega i czy jest problem w MOPS-ie.

T. Strząbala – stwierdził, że skarga dotyczy nie realizowania obowiązku informacji o dokonanych wpłatach.

Kierownik Sekcji ŚR - stwierdziła, że takiego obowiązku nie ma. Takie informacje były w czerwcu przy przyłączeniu się do egzekucji.

O. Bułdak – pytała o jakim zajęciu Pani mówi?

T. Strząbala – powiedział, że jest informacja z listopada 2014 r., że egzekucja była prowadzona, jest informacja o mieszkaniu, że było dokonane zajęcie.

Burmistrz – powiedział, że skuteczne byłoby, gdyby zbyto ½ nieruchomości.

O. Bułdak – pytała jeżeli MOPS miał świadomość, że jest prowadzona egzekucja przez komornika to dlaczego przez półtora roku nie podano takiej informacji?

Burmistrz – pytał ile takich spraw jest w MOPS-ie, gdzie obywatele zalegają z opłatami alimentacyjnymi?

Dyrektor MOPS – odpowiedziała, że jest 600 spraw.

Burmistrz – stwierdził, że dzisiaj rozpatrujemy sprawę ale na co dzień nie wgłębiają się w szczegóły. Jako Miasto mają wiele takich sytuacji, gdzie są zaległości w podatku. Często dostają informacje z Urzędu Skarbowego, że nie mają majątku i egzekucje są nieskuteczne. Czasami dostają informacje, że jest kolejność i dla Miasta zabrakło środków. Tych spraw jest bardzo dużo prowadzonych przez MOPS.

O. Bułdak – rozumie, że tych spraw jest ogrom ale ile jest spraw skutecznych?

Kierownik Sekcji ŚR – odpowiedziała, że 20%. Jeżeli jest informacja, że wiadomo, iż dojdzie do spłaty zadłużenia to zawsze jest komunikacja. Dostała informację od komornika, że Pani nie straci na tym.

Burmistrz – przypomniał, iż kiedy Pani O. Bułdak pisała skargę chodziło o pieniądze, że spłaty mogą zachwiać przeliczanie należnych pieniędzy dla Pani. W styczniu to się wyjaśniło i poinformowała Pani, że wszystko otrzymała. W tym momencie kiedy Pani

pisala skargę wszystko było niewiadome. W tym momencie wszystko zostało rozliczone. Burmistrz uważał, że temat należy kończyć. Przykro, że system jest nieskuteczny i Pani sama musiała dochodzić.

A. Wegner – dodał, iż po dokumentach widać, że kontakt MOPS-u z komornikiem był. Komornik winien być zainteresowany, jako przedstawiciel dłużnika. Nawet jeśli to pismo poszło później niż powinno to komornik jest zobowiązany jako instytucja, która z mocy prawa jest zobowiązana te wierzytelności ściągnąć.

Dyrektor MOPS – poinformowała, że były z Pani a Kierownik u komornika, który nie rozmawiał z nimi, bo był sekretarz. Ktoś współpracuje na zasadzie pism a jak były w gabinecie nie chciał z nimi rozmawiać w kwestii spraw administracyjnych.

A. Wegner – powiedział, że doskonale wszyscy wiedzą jak te instytucje funkcjonują. Pani chciałaby, żeby to zostało uregulowane skrupulatnie i rzetelnie. Pojawiają się problemy. Radny zapytał to jak się mają czuć tacy ludzie, gdy komornik przychodzi do sąsiada i zamyka sąsiada zamiast dłużnika. Komornik działa w imieniu sądu i wydaje mu się, że tak ma być.

Radca prawny – stwierdził, że komornicy działają skrupulatnie, zgodnie z przepisami prawa. Zależy im na zajęciu wierzytelności, bo z tego mają wynagrodzenie i z tego żyją.

T. Strząbala – zgłosił wniosek formalny o 5 minut tylko dla członków Komisji Rewizyjnej. Prosił, żeby umożliwiono radnym wgląd do dokumentów oryginalnych, takich samych, aby pokrywały się z dokumentami z akt. Radny pytał skąd znajdują się numery na dokumentach radnych?

Kierownik Sekcji ŚR- odpowiedziała, że na użytek Komisji ponumerowano dokumenty.

T. Strząbala- stwierdził, że MOPS wcześniej wiedział, że jest prowadzona egzekucja komornika. Państwo twierdzą, że taki obowiązek istnieje dla ostateczności egzekucji. Radny pytał czy dokonywanie wpłaty miało wpływ na skuteczność egzekucji, czy informacja dla komornika o tym, że zadłużenie się zmniejsza miała wpływ na skuteczność? Radny powiedział, że na dzień dzisiejszy takiej decyzji nie podejmie.

Radca prawny – uważał, że informacja nie miała wpływu na skuteczność egzekucji. Gdyby nie inicjatywa Pani, komornik nie ustaliłby majątku i dalej ta egzekucja byłaby prowadzona. Te wpłaty, które były dokonywane były zaliczane na odsetki. Zmniejszyło to zadłużenie dłużnika.

O. Bułdak – pytała dlaczego komornik tak późno został powiadomiony od lutego 2015 r. do 28 czerwca 2016 r. nic nie wiedział?

Kierownik Sekcji ŚR- odpowiedziała, że o takich małych wpłatach, które nie mają wpływu na egzekucję nie informują komornika.

O. Bułdak – powiedziała, że gdyby nie zajęła się tym osobiście to dłużnik by tak dalej wpłacał i nie byłoby żadnej informacji. Ten paragraf z ustawy ma się do niczego. Skarżąca podkreśliła, że tu chodzi o dotrzymanie terminów. MOPS nie dopełnił terminów. Rozumie, że mają nawał pracy. Sama Kierownik przyznała, że takich spraw jest niewiele. Poza tym skarżąca angażując się i swoje środki liczyła na pomoc MOPS-u w celu ustalenia majątku dłużnika. Na ostatniej Komisji stwierdzono, że to wina komornika. Skarżąca uważała inaczej, że to właśnie komornik wiele jej pomógł a nie MOPS, który jest do pomocy.

Radca prawny – przytoczył art. 7 i 3 ust. 7 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2017 r. poz. 489). Radca dodał, że wpłaty dokonywane przez dłużnika nie miały wpływu na skuteczność egzekucji. One miały wpływ na wysokość zadłużenia, które się zmniejszało.

O. Bułdak – powiedziała, że nie zgadza się z Radcą prawnym powołując się na art. 5 i 7, gdzie jest zapis, że organ przekazuje wszelkie posiadane informacje a mieli informacje istotne do planu podziału. Skarżąca uważała, że jeżeli jest dokonywana sprzedaż

nieruchomości to w tym momencie jest istotna informacja, bo według skarżącej kwota ta powinna być ujęta w planie podziału.

Radca prawny – stwierdził, że ta kwota nie miała wpływu na skuteczność egzekucji, plan podziału również nie miał wpływu na skuteczność egzekucji, ona stała się skuteczna w momencie sprzedaży i przysądzenia własności udziału w nieruchomości. To jest skuteczna egzekucja przy znalezieniu majątku dłużnika i zaspokojeniu wierzycieli. Dobrze, że zaspokojono wszystkie wierzytelności, bo często jest tak, że nie zaspokajają się w całości.

O. Bułdak – powiedział, że nie mówi o skuteczności egzekucji tylko o niedotrzymaniu terminu przez urzędnika.

A. Wegner – dodał, że mogą być różne interpretacje przepisów. Radny stwierdził, że aby skuteczność była wyegzekwowana to jedynym sposobem było Pani działanie celem zajęcia nieruchomości. Natomiast, jeśli chodzi o terminy to są przepisy, w których jasno są określone terminy a tu nie ma terminów określonych. Radny rozumiałby, że nie został dotrzymany termin, nie został poinformowany komornik, bo ustawodawca powiedział co miesiąc a my byśmy co miesiąc nie zrobili. Wg przytoczonych przepisów nie ma zapisu jak często MOPS musi informować komornika. Gdyby taki przepis był precyzyjny to można by było mówić ale w tej sytuacji nie wiadomo czy został zachowany termin czy nie został zachowany.

Dyrektor MOPS – powiedziała, że są urzędnikami i pracują na terminach. Dyrektor uważała, że niedotrzymanie terminów to byłaby karygodna sytuacja. Dyrektor uważała, że w tej sytuacji wszystko jest zgodne jak powinno być.

Radca prawny – nawiązał do skuteczności. Gdyby ustawodawca chciał, aby takie informacje były np. do 30 lutego i przynajmniej raz do roku to byłby taki zapis, ale takiego zapisu nie ma.

Kierownik Sekcji ŚR- powiedziała, że nie informowali komornika. Jeżeli skarżąca przez to miała jakieś nieprzyjemności to przeprosiła, ale nikt nikomu nie chciał zrobić na złość.

O. Bułdak – stwierdziła, że gdyby nie założyła sprawy i nie chodziła 4 lata za tym do sądu to by tego nie miała.

Kierownik Sekcji ŚR- powiedziała, że poinformowała komornika po otrzymaniu informacji, że została zajęta nieruchomość.

T. Strząbała – stwierdził, że Urząd działał jako wierzyciel, Pani O. Bułdak jako wierzyciel a komornik z obowiązku wierzyciela i na jego polecenie. Urząd nie wykazał większej inicjatywy niż przepisy by obowiązywały. Przepisami są zobligowani, aby te należności ściągać. Skarżąca ustaliła majątek szerszymi działaniami. Urząd ciężką pracą skarżącej przyłączył się do egzekucji i należność troszeczkę się umniejszyła. Komornik nie był informowany o tych dokonywanych wpłatach. Przepis stanowi, aby informować o poczynaniach dłużnika, które mogłyby być skuteczne dla tej egzekucji. Pytanie czy obowiązek powstał czy tego obowiązku nie było i nie wykazał się inicjatywą, bo nie było to obowiązkowe przepisami. Radny nie potrafił odpowiedzieć czy obowiązek istniał czy nie. To kwestia zasięgnięcia do orzecznictwa.

Radca prawny – podkreślił, że te wpłaty nie miały wpływu na skuteczność.

O. Bułdak – powiedziała, że jej pytanie nie tak brzmiało. Uważała, że pieniądze wpłynęły i nieważne czy to było miesiąc temu czy dostała by za jakiś czas. Skarżąca uważała, że urzędnik nie dopełnił swojego obowiązku i to miało wpływ na tok dalszego postępowania.

Przewodniczący Komisji - poddał pod głosowanie wnioszek: Kto uznaje skargę za zasadną?

Przegłosowano uznanie skargi za zasadną: za-2, przeciw-3, wstrzymało się-0.

W wyniku głosowania Komisja Rewizyjna uznała skargę za bezzasadną.

Komisja przygotowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem, stanowiący załącznik do protokołu.

T. Strząbała- stwierdził, że Pani próbowała dochodzić tych należności i wielokrotnie była w Urzędzie oraz interweniowała, że komornik prowadzi tą egzekucję i wówczas pracownicy powinni się bardziej przyjrzeć i wykazać się inicjatywą, do której nie są zobowiązani przepisami.

B. Dragańska – pytała ile osób jest w takiej sytuacji jak Pani Olga?

Dyrektor MOPS – odpowiedziała, że Pani O. Bułdak działała, była w październiku ubr. i nie informowała nas o tym. MOPS nie wie jakie poczynania każdy dłużnik czy wierzyciel czyni.

O. Bułdak – stwierdziła, że była u Pani Dyrektor osobiście i nie otrzymała pomocy.

Po wyczerpaniu tematyki Przewodniczący komisji zamknął dyskusję.

Ad 3

Po wyczerpaniu tematyki o godz. 9⁴⁵ zakończono Komisję.

Protokołowała: M. Zimmer

Przewodniczący Komisji

Daniel Glinka